

SZCZYPTA SOLI

PISMO DIECEZJALNEGO SANKTUARIUM ŚWIĘTEJ KINGI W NOWYM KORCZYNIU

Modlitwa

Litania do Świętej Kingi

... Święta Kingo, dziewico
anielskiej czystości, módl się za
nami.

Święta Kingo, księżno
ewangelicznie uboga, módl się za
nami.

Święta Kingo, troskliwa Matko
powierzonego Ci ludu,
módl się za nami.

Święta Kingo, zatroskana o
zbawienie każdego człowieka,
módl się za nami.

Święta Kingo, opiekunko kapłanów,
módl się za nami.

Święta Kingo, pełna szacunku dla
sług Kościoła, módl się za nami.

Święta Kingo, o kult św. Stanisława
Biskupa dbająca, módl się za nami.

Święta Kingo, roztropna
przewodniczko do nieba,
módl się za nami.

Święta Kingo, hojna fundatorko
kościółów i klasztorów,
módl się za nami....

Żywot Świętej Kingi

Pewna kobieta, imieniem Marta z Tarnowa, wsi komesa Rafała, kulawa na prawą nogę i niewidoma na lewe oko, została przyprawiona do grobu błogosławionej pani.

Gdy tu wypowiadała się i błagała o opiekę świętej pani, zaraz odzyskała sprawne działanie nogi i oka. A że była niewidoma i kulawa, zaświadczyli pod przysięgą ci, którzy tę kobietę przedtem znali, mianowicie Przybysław, Bartłomiej i pewna kobieta, imieniem Zdzisława, i sam spowiednik brat Krystian powiedział, że przedtem brakowało jej sprawności nogi i oka.

Również córka Węgra, imieniem Macieja z Mysłczy, zmarła na skutek nagłej i wielkiej boleści, czym rodzice ciężko się zmartwili. Wszakże przyjaciele i inni, którzy tam byli, zachęcili ojca, żeby polecił zmarłe dziecko błogosławionej pani; bo ona, poznawszy jego posługę, łaską swoją winna go w jego dziecku pocieszyć, wskrzeszając je. Na co ojciec dziecka powiedział: Kto umarł, jest umarły. Wszakże na skutek zachęty przyjaciół zaczął siebie i dziecko polecać świętej pani. Otóż, niesiono dziecko, by je pochować, a sam ojciec z żalości pozostał w domu.



Gdy niosący byli już przy rzece Poprad, dobrze na czwartej mili, matka przystąpiła do mar i odkrywając dziecko, znalazła je żywym i ssącym prześcieradło trzymane w ustach. Zaraz wszyscy, upadłszy na ziemię, złożyli dzięki Bogu i świętej pani.

Gdy to doniesiono ojcu, nie uwierzył.

Natomiast dziecko z miejsca, w którym ożyło, doniesiono, składając dzięki, do grobu błogosławionej pani, i tak złożony chwalby Bogu i Jego świętej, wrócili do domu i usunęli wszelką wątpliwość z serca nie wierzącego ojca, bo przynieśli żywe dziecko do domu.

(Źródło: „Żywot i Cudy św. Kingi Księżnej Krakowskiej” str. 277-278. tłumaczył Cecylian Niezgoda OFMConv.).

Kościół Świętego Stanisława Biskupa i Męczennika.
Diecezjalne Sanktuarium Świętej Kingi w Nowym Korczynie.
Rys. Arch. Aleksandra Pabjan.

ROZWAŻANIE

„Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam” (J. 14. 27). Pokój jest „tym” darem, który zawiera w sobie wszelki inny dar. Pokój posiada tylko ten, kto znalazł to, czego szuka i otrzymał to, czego pragnie. Odchodzący Jezus zostawia nam pokój, daje nam „swoj” pokój. Jest to pokój mesjański, pełnia wszelkiego błogosławieństwa. Pokój ten rodzi się z miłości i rozkwita w radości (por. w. 28b). „Nie tak jak daje świat, Ja wam daję”. Pokój według świata to przerwa między wojnami. Trwa tak długo, jak długo zwycięzca może narzucić swą władzę, a zwyciężony

nie może się zbuntować. Jest to pax Romana, owoc oręża, który świat zna od zawsze. Wydaje się, że do dziś nie zna innego pokoju. Nie taki jest pokój, jaki zostawia Jezus. Nie jest to również pokój stoika, który pozostaje niewzruszony nawet wtedy, gdy wali mu się cały świat. Pokój Jezusowy rodzi się z miłości mocniejszej od śmierci. Jest to pokój Ukrzyżowanego Zmartwychwstałego czyniącego nas współobywatelami świętych i domownikami Boga (por. Ef 2,14-19). „*Niech się nie trwoży serce wasze ani się lęka*”. Odejście Jezusa nie pozostawia pustki wypełnionej lękiem i zniechęceniem: jest to Jego pozostawienie na zawsze w nas ze swoją miłością. Takie jest dziedzictwo, pokój, jaki zostawia nam w swym testamencie. „*Słyszeliście, że wam powiedziałem: Odchodzę i przyjdę znów do was*”. Jezus ponownie uspokaja uczniów mówiąc, że Jego odejście jest przyjściem do nas w nowy sposób. „*Gdybyście Mnie miłowali, rozradowalibyście się, że idę do Ojca*”. Kto miłuje Jezusa, raduje się z Jego powrotu do Ojca: widzi krzyż jako dopełnienie miłości. „*Ojciec większy jest ode Mnie*”. Syn i Ojciec są sobie równi, Ojciec jest większy w podwójnym sensie: po pierwsze dlatego, że jest źródłem Syna, po drugie, że kto miłuje, traktuje osobę umiłowaną za większą od siebie. Tu Jezus przemawia jako Syn i stwierdza wielkość Ojca. Święta Kingo uprosz nam łaskę pokory, abyśmy w każdej sytuacji życia szanowali godność drugiego człowieka i spieszyli bliźnim z pomocą.
ks. Paweł Majewski

Sprawozdanie z 109. Czuwania ku czci św. Kingi w Nowym Korczynie.

We wtorek, 7 kwietnia 2026 r. odbyło się po raz 109. Czuwanie w Diecezjalnym Sanktuarium Świętej Kingi w Nowym Korczynie. O godzinie 17.00 rozpoczęliśmy Adorację Najświętszego Sakramentu w ciszy, uczestnicy mieli możliwość przystąpienia do sakramentu pokuty i pojednania. W modlitwie różańcowej, powierzaliśmy Najświętszej Maryi Pannie szczególnie polskie rodziny. Prosililiśmy o Boże błogosławieństwo i wszelkie łaski dla Ojca Świętego Leona XIV, Biskupów, Kapłanów, Misjonarzy, Kleryków naszego Kieleckiego Seminarium, dla naszych rodzin i naszej Ojczyzny. W Ewangelii usłyszeliśmy słowa: «„Udaj się do moich braci i powiedz im: „Wstępuję do Ojca mego i Ojca waszego oraz do Boga mego i Boga waszego”»». (J 20, 17). Kto widział Pana, otrzymuje to posłannictwo, aby zaniósł je swym braciom. Maria Magdalena jest Oblubienicą, która szuka Oblubieńca, jest symbolem wspólnoty, która szuka swego Pana. Wreszcie obydwójce spotykają się. W ogrodzie, gdzie wznosi się drzewo życia, znajduje się też alkowa ślubna, gdzie Oblubieniec zjednoczy się z ludzkością przez miłość mocniejszą od śmierci. Tu Oblubienica obejmuje Go swymi ramionami. Jest to najpiękniejsza, „porywająca” scena Ewangelii. Jak w Pieśni nad Pieśniami tych dwoje odnajduje się antycypując zaślubiony z Ap 21-22. Bóg osiąga cel, jaki postawił sobie od początku: w dzień „pierwszy po szabacie” (por. w. 1) dokonuje się nowe stworzenie. Jezus i Maria są nową pierwotną parą. Opowiadanie to rozwija poprzednie, gdzie była mowa o umiłowanym uczniu, który „ujrzał i uwierzył” (w. 8). Można patrzeć i nie widzieć: tylko ten, kto kocha, widzi. Miłość bowiem posiada nowe oczy, bo ma nowe serce, zgodnie z tym, co napisano: „Dam wam serce nowe” (Ez 36,26), a wtedy „wszyscy mnie poznają od najmniejszego do największego” (Jr 31,34). Miłość jest początkiem wiary i poznania: ktoś wierzy i poznaje tylko to, co kocha. Kto jednak kocha, pozostaje w ciemności dopóki nie usłyszy własnego imienia z ust umiłowanego. On zna osobiście swoje owce, a one rozpoznają Jego głos, (por. 10,3n). Liturgię Słowa przygotowało Towarzystwo Miłośników Ziemi Korczyńskiej. Naszą modlitwę w Sanktuarium zakończyliśmy Apelem Jasnogórskim. Uczestnicy otrzymali także kolejny, 71. numer pisma wydawanego w naszym Sanktuarium – „Szczypta Soli”. Serdecznie zapraszam Kapłanów i Wszystkich Pielgrzymów na kolejne Czuwanie w Diecezjalnym Sanktuarium Świętej Kingi w Nowym Korczynie w dniu 5 maja 2026 r. o godzinie 17.00. Święta Kingo, prosimy Cię, abyśmy naśladując Ciebie dawali świadectwo wiary w zmartwychwstanie Chrystusa poprzez nasze codzienne życie.

ks. Paweł Majewski - Kustosz Diecezjalnego Sanktuarium Świętej Kingi w Nowym Korczynie.

PIEŚŃ

Nadzieja

REF: Nadzieja zawieść nie może.
Nadzieja ogarnia świat.
To Chrystus jest naszym Bogiem
i On nie zawiedzie nas.

1) Dzięki Ci składamy, Boże Ojcze,
Za to, że przez życie wiedziesz nas.
Pomagasz pokornym czynić dobrze,
Uczynisz nas z nadzieją iść przez świat.

2) Dzięki Ci składamy za Patronkę,
Świętą Kingę, którą dałeś nam,
byśmy w każdej chwili, tak jak Ona
nieśli w sercu swym nadziei blask.

3) Miłość Boża jest rozlana w sercach,
bo Duch Święty zawsze mieszka w nas.
On napełnia nasze serca nadzieją,
i światłością swą otacza nas.

ks. Paweł Majewski

Kolejne czuwania: 2 czerwca, 25 lipca, 1 września 2026 r.
